

Magdalena Solan¹, Antoni Polonis²

ZANIECZYSZCZENIA LASÓW ŚMIECIAMI

Streszczenie. Opracowanie obejmuje zagadnienia niezgodnego z prawem użytkowania lasu przez człowieka. Przedstawione zostały formy profilaktyki i sposoby walki instytucji publicznych z bezprawnym korzystaniem z lasu przez ludzi. Zaprezentowano ponadto przepisy prawne przewidujące określone sankcje za zachowanie osób naruszających obowiązujące normy prawne dotyczące zanieczyszczania lasów. W treści artykułu wykorzystano piśmiennictwo odnoszące się do tematyki ochrony środowiska (leśnictwa) oraz sfery prawa karnego.

Słowa kluczowe: las, śmieci, ochrona środowiska, edukacja ekologiczna, odpowiedzialność karna.

Problem bezprawnego korzystania z lasu w postaci zaśmiecania, składowania, wylewania nieczystości przybiera coraz silniejszą skalę.

Śmieci pozostające po egzystencji człowieka pojawiają się w każdym fragmencie lasu począwszy od przydrożnych pasów drogowych, a skończywszy na wnętrzach drzewostanów czy dnach naturalnych zbiorników, torfowisk czy cieków wodnych. Jako przyczyny takiego stanu rzeczy należy wskazać konieczność ponoszenia dość wysokich opłat za wywóz odpadów na wysypisko, wygodnictwo ludzi zanieczyszczających lasy, niewielka odległość od miejsca zamieszkania do lasu, brak podstawowej wiedzy ekologicznej i odpowiedzialności za swoje otoczenie, słaba wykrywalność tego typu przestępstw i niemal całkowita bezkarność sprawców takich czynów [1].

Największe nasilenie wywozu śmieci do lasu ma miejsce na wiosnę, gdy właściciele posesji zabierają się do porządków usuwając zbędne odpady i wywożąc je do lasów. Istotny jest tu czynnik pogody. Jeżeli temperatura powietrza osiągnie +10° C, to wzrasta liczba osób dokonujących tego nielegalnego procederu [6].

Tradycyjnie już problem ze śmieciami najbardziej widoczny jest w lasach sąsiadujących z wielkimi miastami, wokół miejsc zbiorowego wypoczynku i wzdłuż uczęszczanych szlaków komunikacyjnych. Jednym słowem wszędzie tam, gdzie współczesny człowiek potrafi zostawić takie niechlubne ślady swej obecności. Śmieci pozostawiane czy wywożone do lasu można podzielić na trzy kategorie: śmieci „bytowe”, wywożone do lasu przez okolicznych mieszkańców, pozostałości będące następstwem działalności rekreacyjnej na tych terenach oraz śmieci „przejezdne”, wyrzucane po drodze z samochodów.

¹ Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, e-mail: magdax5@wp.pl

² Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie.

Wśród śmieci pozostawionych w lasach można spotkać takie przedmioty jak stare meble, sprzęty domowe, części maszyn, zużyte opony, resztki materiałów budowlanych, tłuczka szklana, gruz, popiół, żużel, złom itd. Można się również zetknąć z takimi pozostałościami na terenach leśnych jak butelki plastikowe i szklane, opakowania foliowe, papierowe oraz aluminiowe, a także odpadki spożywcze i niedopałki papierosów. Zdarzają się też odpady niebezpieczne, na przykład przeterminowane środki ochrony roślin i leki, zużyte baterie i akumulatory czy szkodliwy dla zdrowia azbest [2].

Dzikie wysypiska śmieci w lesie niosą poważne zagrożenia dla środowiska naturalnego takie jak:

- w przeciwieństwie do wysypisk legalnych, nie są one oddzielone od podłoża kilkoma warstwami wytrzymałej folii oraz warstwą żużlu. Brak tych zabezpieczeń powoduje przedostawanie się substancji toksycznych do gleby i wód gruntowych, m.in. resztek chemicznych środków ochrony roślin czy przeterminowanych leków. W obrębie dzikich wysypisk notuje się podwyższone koncentracje metali ciężkich oraz miedzi, niklu, cynku, chromu, a nawet rtęci. Doprowadza to do skażenia wód podziemnych i powierzchniowych, w tym często wody pitnej;
- dzikie wysypiska śmieci prowadzą do zaburzeń funkcjonowania ekosystemów leśnych, nierzadko do śmierci występujących wokół nich drzewostanów;
- składowane odpady z czasem zaczynają się rozkładać (nie ma możliwości kontrolowania tego procesu na dzikich wysypiskach). Następuje rozwój bakterii chorobotwórczych i niebezpiecznych grzybów. Nieprzyjemne dla człowieka zapachy przyciągają zwierzęta roznoszące groźne choroby: szczury, komary, muchy;
- powstające w dzikim wysypisku biogazy doprowadzić mogą do samozapłonu odpadów i uwolnienia do atmosfery, gleby i wody substancji trujących, m.in. rakotwórczych;
- torebki foliowe trafiające na wysypiska połykane są przez zwierzęta, co prowadzi do ich śmierci. Odłamki szkła lub metalu powodują okaleczenia, a linki oraz sznurki, znoszone przez ptaki do gniazd – płątanie nóg piskląt [7].

Od lat leśnicy na różne sposoby próbują walczyć z plagą zaśmiecania lasów. Lasy są sprzątane, choć nie zawsze starcza na to środków finansowych. Przykładowo w 2008 r. Lasy Państwowe wydały na zbieranie śmieci w lesie 9,5 mln zł. W 2009 r. na ten cel przeznaczono 8 mln zł, z czego aż milion wydano na sprzątnięcie lasów warszawskich. W roku 2008 leśnicy wywieźli z polskich lasów ok. 108 tys. m³ śmieci. Z takiej ilości odpadów można by zbudować budynek wielkości Pałacu Kultury.

Aby ograniczyć rozpowszechniony proceder zaśmiecania lasów, gminy na wielu drogach prowadzących do lasu postawiły metalowe szlabany. Klucze do nich mają strażę: leśna i pożarna, administracja leśna, a także Policja. Takie radykalne posunięcie stanowi pewną barierę ograniczającą skalę zjawiska wywozu śmieci do lasu [6].

Sprzymierzeńcem leśników w walce z zaśmiecaniem polskich lasów powinny być też istniejące przepisy prawne. Wskazać tu należy regulacje przewidziane w art. 181-188 kodeksu karnego dotyczące przestępstw przeciw środowisku. Istotne znaczenie

może mieć tutaj zwłaszcza przepis art. 182 kodeksu karnego, który określa najczęściej występujące przestępstwo przeciwko środowisku, polegające na zanieczyszczeniu wody, powietrza lub ziemi szkodliwymi substancjami (lub promieniowaniem jonizującym). Warunkiem karalności jest, aby ilość szkodliwych substancji (lub promieniowania jonizującego) była na tyle znaczna, iż spowodowane przez nie zanieczyszczenie zagrazić może życiu lub zdrowiu wielu osób albo spowodować zniszczenia w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach [3].

Oprócz wspomnianych wyżej regulacji kodeksu karnego duże praktyczne znaczenie ma art. 162 kodeksu wykroczeń. Przedmiotem ochrony wykroczenia ze wspomnianego przepisu jest należyty stan sanitarny lasów, innymi słowy - czystość lasu [1]. Postępowanie sprawcy opisane w tym przepisie polega na zanieczyszczeniu w lasach gleby lub wody albo wyrzucaniu do lasu kamieni, śmieci, złomu, padliny lub innych nieczystości albo zaśmiecaniu lasu w inny sposób. Kwalifikowane zachowanie sprawcy polega na zakopywaniu, zatapianiu, odprowadzaniu do gruntu w lasach lub w inny sposób składowaniu w lesie odpadów, przy czym określenia z art. 162 § 2 k.w. należy interpretować w potocznym ich rozumieniu. Zakopywanie to wykopanie dołu, jego wypełnienie odpadami, a następnie zasypanie. Zatapianie to wrzucanie odpadów do wody w celu ich zatopienia. Odprowadzanie odpadów do gruntu oznacza przeniesienie odpadów do gruntu, z reguły są to ciecze. Sprawca wykroczenia określonego w omawianym przepisie może być ukarany grzywną w wysokości od 20 do 5000 zł albo naganą lub aresztem od 5 do 30 dni. Niezależnie od kary wobec sprawcy wykroczenia w rozpatrywanym przepisie przewidziano środek w postaci nawiązki do wysokości równej kosztom rekultywacji gleby, oczyszczenia wody, wydobycia, wykopania, usunięcia z lasu, a także zniszczenia lub neutralizacji odpadów. Nawiązkę można orzec w wymiarze mniejszym lub równym wskazanym kosztom [5].

Oczywiście przepisy prawa pozostaną pustą formułą, jeśli spotkają się one tylko z obojętnością tych, do których są adresowane. Nawet wiele tysięcy tablic z zakazami zaśmiecania lasu (czy nawołujących do szanowania zieleni i ochrony przyrody) nie oczyści go, jeśli ani władza, ani użytkownicy lasu nie przejmują się tak istotnym problemem, jakim jest potrzeba ochrony środowiska naturalnego.

Należy również zauważyć, że skuteczna walka z dzikimi wysypiskami w lasach wymaga zmiany systemu gospodarki odpadami (obecnie gminy nie są właścicielami odpadów i nie mogą np. zlecić firmom zajmującym się wywozem odpadów sprzątnięcia dzikich wysypisk na terenie Lasów Państwowych). Niezbędne są zmiany legislacyjne, wręcz wymuszające na gospodarzach terenu, wójtach i burmistrzach zapewnienie ludziom możliwości pozbywania się odpadów w cywilizowany sposób i po przystępnej cenie. Cywilizowany, czyli uwzględniający segregację odpadów i ich przetwarzanie, co powinno doprowadzić do zmniejszenia ilości śmieci składowanych na wysypiskach (Polska, przystępując do UE, zobowiązała się do wywożenia w roku 2010 na wysypiska 75% śmieci, w roku 2013 – 50%, a w 2020 – maksymalnie 35%; przy ilości 95% śmieci wywożonych na wysypiska w roku 2009). Niezbędne są też nakazy i zachęty do sprzątnięcia i utrzymywania czystości. Wywiezienie od lat

składanych w lasach śmieci wymaga już w chwili obecnej ogromnych nakładów i praktycznie rzecz biorąc jest prawie niemożliwe do zrealizowania. Wyjściem byłoby utworzenie sezonowych ekip roboczych (zatrudnienie bezrobotnych w ramach prac interwencyjnych), wyposażonych w środki transportu i ładowarki. Ekipy te powinny według wskazań leśników rozpocząć systematyczną wywózkę nagromadzonych od lat odpadów na wyznaczone przez władze gminne wysypiska. Fundusze powinny pochodzić z pieniędzy przeznaczonych na ekologię, ochronę przyrody itp. Za prace te powinny płacić gminy, gdyż to ich mieszkańcy są sprawcami, a są nimi dlatego, że gminne władze administracyjne nie potrafią wyegzekwować porządku i przestrzegania norm prawnych obowiązujących w naszym kraju [4].

Potrzebna jest jednocześnie szeroka akcja edukacyjno-uświadamiająca naszego społeczeństwa, a zwłaszcza młodego pokolenia. To właśnie edukacja jest jednym ze skuteczniejszych sposobów walki z problemem odpadów w lasach. Las przecież śmieci nie produkuje – to my ludzie je tam wyrzucamy.

Warto sobie uzmysłwić ile lat trzeba, by natura sama poradziła sobie z unieszkodliwieniem odpadów: w przypadku papierowej chusteczki są to 3 miesiące, biletu autobusowego – 4 miesiące, jednej zapałki – 6 miesięcy, pudełka od filmu fotograficznego – 20 do 30 lat, puszki blaszanej – 50 lat, puszki aluminiowej – 80–100 lat, plastikowej reklamówki – 300 lat, plastikowej butelki – 400 lat. Ciekawe, czy na przestrzeni najbliższych kilkudziesięciu lat doczekamy się w naszym kraju skutecznej walki z plagą śmieci w lasach?

PIŚMIENNICTWO

1. Budyn-Kulik M., Kozłowska-Kalisz P., Kulik M., Mozgawa M.. Kodeks wykroczeń. Komentarz, pod. red. M. Mozgawy, LEX 2009.
2. Fronczak K. Fatalne świadectwo śmieci. Przyroda Polska, 8, 2006.
3. Marek A. Prawo karne. Warszawa 2009.
4. Soszyński R., Śmietniskowe lasy. Łowiec Polski, 1, 2002.
5. Sutor J. Walczący ze śmieciami (w 10. rocznicę Konwencji Bazylejskiej). Łowiec Polski, 10, 2000.
6. Szmuniewski M. Im cieplej, tym lepiej. Echa Leśne, 4, 2001.
7. [www.lasy.gov.pl/dokumenty/materiały.promocyjne/nie wyrzucaj smieci do lasu](http://www.lasy.gov.pl/dokumenty/materiały.promocyjne/nie_wyrzucaj_smieci_do_lasu).

POLLUTING OF FORESTS WITH RUBBISH

Abstract

The study includes issues of unlawful using forest by the man. Forms of the prevention and ways of the fight of public institutions against unlawful using forest by people were presented. Moreover provisions of law providing for determined sanctions for keeping the persons in breach applying to legal norms concerning polluting forests were expressed. In contents of the article a referring writing was used for the subject matter of the environmental protection (forestries) and spheres of the criminal law.

Keywords: forest, pieces of rubbish, environmental protection, environmental education, the criminal liability.